

# Jan St. Milewski

---

## O pierwszym w Łodzi pomniku Naczelnika - Tadeusza Kościuszki

---

Niepodległość i Pamięć 3/1 (5), 147-148

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan St. Milewski

## O pierwszym w Łodzi pomniku Naczelnika - Tadeusza Kościuszki

Od dziewięćdziesięciu dwu lat istnieje w niszy posesji statuetka, samego Naczelnika - Tadeusza Kościuszki (1746-1817), przy ul. Wrześnieńskiej № 4, w Łodzi. Pochodzi ona z 1903 roku. Formalnie. Faktem jest również historycznym, że to, od 1902 roku, uzyskano zupełnie formalnym sposobem, takowe, zezwolenie od - ówczesnych, zaborczych wielkorząd-ców, rezydujących w gubernialnym - Piotrkowie.

Mechanizm tego, zezwolenia towarzyszył okoliczności wybudowania trzypiętrowego domu, podług projektu Stefana Lemené w jego, obecnym - miejscu stania. Nieżyjący już, społeczny opiekun łódzkich zabytków i ceniony łódzki także, bibliofil - Edmund Adam Jarzyński (1891-1973), w swych - *Tajemnicach starych kamienic* (Łódź 1972, s. 48-49) - pi-sze, że to, zezwolono na postawienie w niszy domu, przy Wrześnieńskiej, takiej tam, sobie postaci - ... w czamarze ... Budowniczym domu ze statuetką Naczelnika był, znany mistrz murarski - Stefan Szyłke; nie bez inspiracji - ambicjonalnej swej małżonki, Marii.

Wnęka nad bramą, zdobiona statuą - Kościuszki, była pierwszym bodaj, pomnikiem łó-dzkim, poświęconym Naczelnikowi Insurekcji 1794 roku. Nie zapominajmy i o tym, że to ledwie - pięćdziesiąt lat po, śmierci Kościuszki, ukazała się dopiero drukiem, jedna z pier-wszych, polskojęzycznych biografii Naczelnika, pióra - Lucjana Siemieńskiego (Kraków 1866).

Nim to, upłynęły lata carskiej niewoli na ziemiach polskich, nastąpiła historycznie, ko-lejna i tym razem - dwukrotna okupacja niemiecka. Logicznie rozumując, jak Polakowi by wypadało pomyśleć - o historii statuetki Kościuszki, mieszczącej się w niszy domu, przy Wrześnieńskiej i nie bez współczucia, że to, los kazał aby, była i chyba ...? - powinna być ... - dwukrotnie zamurowana...

Po krótkotrwałych "przepychankach - licytacyjnych" z carskimi łapownikami doczekała, statuetka - pierwszowojennej okupacji niemieckiej, aż - do Niepodległości Polski. Zamuro-waną jednak, została dopiero - podczas okupacji hitlerowskiej, gdy to ul. Wrześnieńska zo-stała, zamkniętą enklawą dla ludności, pochodzącej ze ź y d o s k i e j (! - sic) grupy etnicz-nej, zamieszkałej w Polsce.

Mimo, że to w regionalnie pojmowanych publikacjach, dotyczących Łodzi (m.in. - pisze Wacław Pawlak, *Na łódzkim bruku* (1901-1918, Łódź 1986 s. 218), wspomina się ... - to, statuetka Tadeusza Kościuszki, stanowi ten, mniej znany wyraz pamięci rodaków - o Na-czelniku. Sprawiać to może ...? - samo, usytuowanie - poza ogólnie uczęszczanymi, śród-miejsko szlakami łodzian.

Statuetka Kościuszki została, przekazaną w "sztafecie" pokoleń aż, do młodszego pokolenia w rodzinie, mistrza murarskiego - synowi, Bolesławowi (1889-1950). Syn - zabezpieczył statuetkę, przed zamurowaniem ale - niestety, nie doczekał jej ponownego - upublicznienia, dla Łodzian. Tak chciały lata historii ... (Zb. Piąstka, *W cieniu alei ...*, Łódź 1990, s. 108).

Kościuszko z łódzkiej ulicy Wrześnieńskiej liczy sobie - więcej, historycznej dawności od górującego nad miastem w punkcie centralnym - Placu Wolności pomnika (zburzonego przez hitlerowców). Odrestaurowanego w 1960 roku, podług dawnego, projektu - M. Lubelskiego.

Ze starannością, jako i dla dziecięcia - "odmurowano" dla publicznego widoku Łodzian, statuetkę w ... 1966 roku, dzięki społecznej postawie (tak, niestety mawiało się wtedy, iżby "zabójcować" - nieużywane niecenzuralnie, pojmowane w narodowej odmianie języka, tamtych czasów słowo - patriotyzm), Koła Przewodników PTTK - pisze Jarzyński. Raz jeszcze, na tysiąclecie istnienia Polski, dokonano się ponowne wkroczenie patriotycznych treści związanych, nierozzerwalnie z tym, wyrazem pamięci - po międzynarodowym żołnierzu wolności do historii, proletariackiego miasta Łodzi.

Łódź - posiada, co warto przypomnieć, aż sześć - pomników poświęconych Tadeuszowi Kościuszce, a dla przykładowego porównania - stolica, ani jednego ...